

Głosy rozsądku na kongresie Partii Jedności Niemiec Grotewohl piętnuje siewców nienawiści do Polski

Tylko międzynarodowa solidarność robotnicza zapewni przyjaźń między narodami

BERLIN (PAP)

Na zjeździe Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej SED w Berlinie w trzecim dniu obrad w ogólnej dyskusji nad programem partii, przewodniczący partii SED Grotewohl ostro skrytykował fałsz i podstęp politycznych partii zachodnich, sprzedających swych przywódców zagranicę.

Podkreślał on również konieczność współpracy z Polską, która jest prowadzona dzisiaj przez siły demokratyczne i robotnicze. Mówca przestrzegł tych, którzy wywołują psychozę wojenną, dążąc do zmiany granic. Grotewohl ostro napiętnował tych, którzy sięją zamęt za pomocą ulotek, rzucanych w wschodniej strefie okupacyjnej, a wzywających do walki z Polską o sprawę granic.

W czasie obrad zabrał głos b. uczestnik walk w Hiszpanii Franz Dahlen. Dahlen stwierdził,

że jedynie międzynarodowa solidarność klasy robotniczej zdolna jest zapewnić przyjazne stosunki między narodami. Przedstawiając rozwój stosunków w zachodnich i południowych Niemczech, wskazuje Dahlen na odgłosy z Francji, Belgii, Holandii, Szwajcarii i Luksemburga, gdzie panuje żywe zaniepokojenie z racji imperialistycznych celów, do których zdąża kapitalistyczny przemysł reńsko-westfalski.

Narody Polski i Czechosłowacji, leczące się z ran, zadanych przez inwazję niemiecką, z zaniepokojeniem patrzą na rozwój antypolskiej i antyradzieckiej agitacji, inspirowanej przez niektórych polityków niemieckich.

W tym miejscu Dahlen wyraża radość z racji nadesłania przez premiera Cyrankiewicza, sekretarza Polskiej Partii Socjalistycznej, powitalnej depeszy na kongres SED.

„Dotrzymał on słowa, jakie nam dał, gdyśmy żegnali się w obozie koncentracyjnym — mówi Dahlen. — Mimo krwawiących ran

polscy i niemieccy antyfaszyści powinni jak najszybciej nawiązać przyjazne stosunki.”

W zakończeniu przemówienia Dahlen ostro piętnując politykę Schumachera, wezwał do solidarności międzynarodowej.

Truman obiecuje szybką pomoc gospodarczą dla Europy

LONDYN (p. r.)

W wczorajszej mowie prezydent Truman oświadczył, iż będzie dążył do natychmiastowego zaspokojenia gospodarczych potrzeb Europy. Zaspokojenie tych potrzeb — zdaniem Trumana — jest możliwe bez zwalniania nadzwyczajnej sesji Kongresu amerykańskiego. Jednakże prezydent nie wyklucza takiej możliwości.

Wytyczne sprawozdania paryskiej konferencji 16 państw, które zostało w ostatnich dniach przewiezione do Ameryki, określił prezydent Truman jako zdrowe. Są to:

1. wzmoczenie wysiłku produkcyjnego poszczególnych państw,
2. wewnętrzna stabilizacja finansowa,
3. maksimum współpracy gospodarczej,
4. rozwój eksportu.

Naród amerykański — oświadczył na zakończenie Truman — wie, iż stabilizacja gospo-

Gorączka uranu w Saksonii

MONACHIUM (ZAP).

„Münchener Neueste Nachrichten“ donoszą, że na terenach kopalni w Saksonii w pełnym toku są gorączkowe prace nad wydobywaniem odkrytego tam uranu. Najwięcej uranu stwierdzono w kopalniach w Auer i Schwarzenberg, gdzie pracuje ogółem 18 000 górników mężczyzn i kobiet. Okoliczna ludność miejscowa nie związana z pracą w kopalni będzie przesiedlona, by opróżnić mieszkania dla górników.

Proces hrabiny Szembekowej oskarżonej o wydanie Witosza w ręce gestapo rozpocznie się w dniach najbliższych w Przemyślu

PRZEMYŚL (API).

Wkrótce przed Sądem Okręgowym w Przemyślu stanie hrabina Szembekowa oskarżona o wydanie w ręce gestapo prezesa z 1939 r. Stronnictwa Ludowego śp. Wincentego Witosza.

We wrześniu 1939 roku Witos wracał pociągiem z Tarnowa, po przerzuceniu zamierzonego zjazdu członków jego stronnictwa. W pewnym momencie pociąg, w którym jechał Witos, został zbombardowany przez samoloty niemieckie. Jeden z pocisków trafił w wagon, w którym przebywał Witos, wskutek czego został on ranny odłamkami bomby. Po przybyciu do Jarosławia Witos poddał operacji i przewieziono go do lasów w rejonie Cieszacina.

W trzy dni potem wskutek penetracji lasów przez oddziały niemieckie, Witos opuścił leśniczówkę i zamieszkał w majątku Jana Drohojewskiego w Cieszacinie. W kilka godzin później do dworu przybyło gestapo. Pierwszym ich zapytaniem było: „Gdzie jest Wincenty Witos”. Witos aresztowano i osadzono w miejscowym więzieniu.

W rozmowie Wincenty Witos oświadczył swym kolegom, że w ręce gestapo wydała go hrabina Szembekowa, która przebywała razem z nim w leśniczówce. Wiadomość tę potwierdził również Drohojewski, który przy opuszczeniu dworu eskortowany przez ge-

stapowców, powiedział: „Wydała mnie Szembekowa”. Szczegóły aresztowania ujawnione zostaną przed Sądem Okręgowym w Przemyślu.

Rada Bezpieczeństwa debatuje nad przyjęciem b. satelitów Niemiec do ONZ i mianowaniem gubernatora Triestu

NEW YORK (TASS).

Sekretariat ONZ ogłosił, że przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, Gromyko, otrzymał 22-go września od polskiego ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego pismo z prośbą, aby Rada Bezpieczeństwa na swym następnym posiedzeniu

rozpatrzyła prośbę o przyjęcie na członków ONZ Węgier, Włoch, Rumunii, Bułgarii i Finlandii „ze względu na to, że traktaty pokojowe z tymi krajami zostały ratyfikowane i nabrały mocy”.

Delegaci Francji, Belgii i Australii opowiedzieli się za przyjęciem do ONZ wyłącznie Włoch, z pominięciem państw pozostałych. Przedstawiciel ZSRR Gromyko, oświadczył, że rząd jego tak długo nie będzie popierał kandydatury Włoch, jak długo Rada Bezpieczeństwa wstrzymywał się będzie od poparcia kandydatury Węgier, Rumunii, Bułgarii i Finlandii.

Rada Bezpieczeństwa nie zdołała załatwić problemu mianowania gubernatora Triestu. Na wniosek delegata Związku Radzieckiego Gromyki — zbiorą się delegaci 5 mocarstw, aby między sobą rozpatrzyć kandydatury i po uzgodnieniu przedstawić plenum Rady Bezpieczeństwa do załatwienia.

Wstrzymanie ruchu przez Pendżab po ostatniej masakrze muzułmanów

LONDYN (p. r.)

Z New Delhi donoszą, że Pakistan i Hindustan wstrzymały wszelki ruch przez Pendżab. Pozostaje to w związku z ostatnią krwawą masakrą uchodźców muzułmańskich. Dotychczas przez terytorium Pendżabu przejechało około miliona przesiedleńców.

Fala protestów i strajków we Francji Natychmiastowego ustąpienia Ramadiera domagają się jego towarzysze partyjni

PARYŻ (PAP). W ślad za protestującymi rezolucjami Federacji socjalistycznych departamentów Soiny i Dolnej Loary sekcja socjalistyczna w Breście rozlepiła w mieście afisze, domagające się natychmiastowego ustąpienia Ramadiera i ministrów socjalistycznych z rządu oraz ścisłego przestrzegania uchwał kongresu w Lyonie.

Jednomyślne poparcie kandydatury Jemenu i Pakistanu

Komisja polityczna Generalnego Zgromadzenia ONZ powzięła jednomyślną uchwałę, w której zaleca przyjęcie Pakistanu i Jemenu w poczet członków ONZ.

Życie w Triescie zamario Związki zawodowe proklamowały strajk powszechny

Strajk górników w Pas de Calais został zakończony. Strajkujący natomiast górnicy w departamentach Puy de Dome i Haute Loire, protestując przeciwko wyższym cenom artykułów żywnościowych i niedostatecznemu wyżywieniu. Około 50 piekarń okręgu Lille zostało zamkniętych z powodu braku mąki na skutek strajku młynarzy. Groźba pozbawienia chleba północnych okręgów Francji zmusiła rząd do podjęcia rozmów ze strajkującymi. W czwartek odbył się trzygodzinny strajk protestacyjny szoferów Paryża na znak protestu przeciwko ograniczeniom benzyny.

BELGRAD (PAP). Z Triestu donoszą, że strajk ogłoszony przez związki zawodowe w stocznich w Triescie na

znaczenie dla pokoju świata.

Posiedzenie rządu USA

z udziałem prezydenta Trumana

WASZYNGTON (PAP).

Prezydent Truman zwołał w środę wieczorem swych ministrów na naradę. Przed naradą prezydent odbył konferencję z ministrem rolnictwa Andersonem. Wyniki narady prezydenta Trumana z ministrami nie są znane. Jednakże w kołach politycznych Waszyngtonu przypuszczają, iż omawiana była sprawa ewentualnego zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu dla omówienia pomocy gospodarczej dla Europy oraz sprawozdanie „konferencji 16”, dotyczące planu Marshalla.

Bratysława bez wody Studnie wysychają Dunaj cuchnie rybami

BRATYSŁAWA (ZAP).

Wielka susza spowodowała ogromne opadnięcie poziomu wody na Dunaju. Żegluga jest już prawie zupełnie sparaliżowana, woda silnie cuchnie rybami i ściekami z kanałów. Miejski Komitet Narodowy w Bratysławie stoi w obliczu poważnych trudności, jeśli chodzi o zaopatrzenie miasta w wodę, tym więcej, że i studnie niebezpiecznie wysychają.

Jeśli obecna susza potrwa jeszcze jakiś — stolicy Słowacji grozi katastrofalny brak wody. Władze miejskie utworzyły specjalną komisję, której zadaniem jest dokonanie maksymalnych oszczędności w zużyciu wody. Wprowadza się ograniczenia, kontrole, czy wszystkie przewody i krany są szczelne (za wykroczenia i niedbalstwo grożą surowe kary, wreszcie planuje się nawet zupełne wyłączenie wody na noc).

Dlaczego ustąpił sir Sholto Douglas?

BERLIN (ZAP).

Marszałek lotnictwa sir Sholto Douglas powrócił z Londynu i rozpoczął urzędowanie aż do czasu objęcia stanowiska gubernatora brytyjskiego w Niemczech przez jego dotychczasowego zastępcę gen. Robertsona, co nastąpi w dniu 1 listopada br.

Zapytany o powody swego ustąpienia, Sir Sholto Douglas oświadczył przedstawicielom prasy i władz niemieckich, że ustępuje dobrowolnie i że pogłoski o różnicach pomiędzy nim a jego bezpośrednimi władzami są zupełnie bezpodstawne. Od przeszło 7 lat piastuje on stanowisko głównodowodzącego i potrzebny mu odpozynek i zmiana funkcji. Przeciwnie w Londynie komentowano sprawę nieco inaczej. Poniżej ustąpienie sir Sholto Douglasa było zupełnie nieoczekiwane nawet w kołach rządowych i wojskowych utrzymują się domysły, że nagła dymisja sir Sholto Douglasa nastąpiła na tle szeregu różnic między nim a ministrem spraw zagranicznych a częściowo także marszałkiem Montgomerym.

Żydowscy tułacze z „Exodus” mają zapewnioną opiekę Francji

BERLIN (PAP).

Władze brytyjskie ogłosiły w obozach Pampendorf i Amstau koło Lubeki odezwę oznajmującą, że imigranci żydowscy ze statku „Exodus 47”, którzy znajdują się w tych obozach, będą mogli udać się do Francji.

Odezwą została odczytana przez głośnie w sześciu językach: w żydowskim, hebrajskim, niemieckim, węgierskim, polskim i czeskim. Rząd francuski podejmuje się umieścić emigrantów w obozach wakacyjnych i zapewnić im wyżywienie wartości 2800 kalorii dziennie. Odezwą brytyjska podkreśla, że większość imigrantów ze statku „Exodus 47” opuściła Francję z fałszywymi zezwoleniami na wjazd do Kolumbii. Na pełnym morzu „Exodus 47” zamiast do Kolumbii popłynął do Palestyny.

LONDYN (p. r.). 4300 Żydów, przebywających w obozie koło Lubeki nie odpowiedziało dotychczas na uczynioną im przez rząd francuski propozycję powrotu do Francji.

Co czeka Anglię? Walka z imperializmem dolara lub nędza i emigracja

LONDYN (PAP).

B. brytyjski minister dominiów Leopold S. Amery wygłosił w brytyjskim instytucie eksportowym przemówienie, w którym zaakcentował obecną politykę gospodarczą Stanów Zjednoczonych. Min. Amery oświadczył, że gospodarcza odbudowa Wielkiej Brytanii i innych krajów europejskich jest wykluczona, dopóki Stany Zjednoczone nie porzucą ostatecznie swych

konceptji imperializmu gospodarczego, opartych na wzorach XIX wieku.

„Stany Zjednoczone — powiedział Amery — ażeby zapewnić sobie rynki zbytu, pragną widzieć świat podzielony na małe jednostki gospodarcze, nie mogące nawet marzyć o współzawodnictwie z amerykańskim potencjałem przemysłowym. Jednostki te są całkowicie zależne finansowo od Stanów Zjednoczonych i mają w stosunku do tego kraju stale ujemne bilanse płatnicze. Jeżeli Wielka Brytania nie znajdzie jakiegoś wyjścia z tej sytuacji, stanie się pod względem gospodarczym mocarstwem drugorzędnym z ludnością zmuszoną przez nędzę do masowej emigracji.

Sprzeciw szefów sztabów uniemożliwia redukcję wojsk brytyjskich

LONDYN (TASS).

Gazeta „Daily Worker” twierdzi, że jest mało powodów do przypuszczenia, by w ciągu tego roku została przeprowadzona dalsza redukcja angielskich sił zbrojnych.

Sprzeciwu ze strony szefów sztabów trzech rodzajów sił zbrojnych — pisze gazeta — wywołały odłożenie przyjęcia decyzji o przeprowadzeniu redukcji liczebności sił zbrojnych.

znak protestu przeciwko usunięciu członków komitetu demokratycznego związków zawodowych w stoczni Saint Mark rozszerzył się na inne gałęzie przemysłu

Związki zawodowe ogłosiły strajk powszechny w Triescie. Tramwaje i autobusy stanęły. Praca w porcie i we wszystkich przedsiębiorstwach miejskich ustała. Kupcy, rzemieślnicy i częściowo robotnicy i urzędnicy przedsiębiorstw prywatnych również przyłączyli się do strajku.

Z ostatniej chwili

LONDYN (p. r.)

Powszechny strajk w Triescie został odwołany po kilkunastu godzinach jego trwania. Życie portowe i przemysłowe w mieście zostało w ciągu tych kilkunastu godzin całkowicie sparaliżowane.

Problematyka

Zagłębia Ruhry

(Od własnego korespondenta „API”)

Berlin, we wrześniu.

Obecne wyniki konferencji waszyngtońskiej na temat produkcji w Zagłębiu Ruhry nie dorażają do zamierzeń, wynikających z ogłoszonego pod koniec sierpnia planu o poziomie produkcji w zachodnich Niemczech. Przyznany w Waszyngtonie kredyt 25 milionów dolarów, z których 10 mil. ma być użyte na polepszenie warunków pracy górników Ruhry, a 15 — na import ze Stanów Zjednoczonych. 100.000 ton stali, koniecznej dla zwiększenia produkcji węgla — jest kropką w morzu wobec gigantycznych wkładów, jakich wymaga realizacja planu.

Pozornie jest wszystko w porządku. Bombowce amerykańskie ze zdumiewającą dokładnością oszczędzały kopalnie i wysokość pieców tego Zagłębia, które też istotnie wyszło z wojny właściwie niepokrzywdzone. Najproduktywniejsze roczniki robotnicze zostały wprawdzie silnie przez wojnę zredukowane, ale zachowana została stara kadra, która jest najważniejsza, gdyż umożliwia wykształcenie nowych pracowników.

A jednak na każdym kroku powstają trudności. Aby ruszyć stalownię, trzeba zwiększyć produkcję węgla. Aby zwiększyć produkcję węgla, trzeba zastąpić 100.000 niedziałających już do pracy górników nowymi siłami, które należało by zachęcić do tej nieopłacalnej dla Niemców pracy i wyszkolić. Część obecnych górników pochodzi z nieczynnych obecnie stalowni. Należałoby ich zatem zwolnić z kopalni, jeśli stalownie mają wznowić swą pracę. Dla nowych pracowników trzeba dodatkowego zaopatrzenia, gdyż inaczej nie znajdzie się chętnych do pracy w kopalni.

Zwiększenie racji żywnościowych dla górników wymaga albo dodatkowego importu, albo powiększenia miejscowej produkcji rolnej, która da się osiągnąć przez wzmocnienie zastosowania nawozów sztucznych, a więc ożywienia najpierw przemysłu chemicznego, do czego z kolei potrzeba większego wydobycia węgla. Na każdym z tych odcinków powstaje błędne koło. Zwiększenie produkcji węgla wymaga dostaw — i to wielkich — stali do kopalni, co najmniej 1,5 miliona ton rocznie. Zanim zaś powiększy się produkcja węgla w takich rozmiarach, aby umożliwić puszczenie w ruch większej ilości stalowni, trzeba wprawdzie sprowadzić stal z zagranicy. Produkcja węgla — wobec wyczerpywania się sztywów i zupełnego już zużycia się urządzeń kopalnianych, wywołanego rabunkową gospodarką niemiecką podczas wojny — jest kosztowna, a mało wydajna, należałoby więc zmodernizować urządzenia i kopać nowe szyby. Transport również jest niedostateczny nawet na rozwinięcie obecnej produkcji węgla, a wytworzenie nowych środków transportowych wymaga zwiększenia produkcji stali, czyli wzmocnienia najpierw produkcji węgla, której znów nie można by wyko-

zystać bez powiększenia obecnego taboru. Ale Francja, rzecz prosta, nie mogła by otrzymać węgla z Ruhry — i na to się zresztą zanosi.

Opanowanie wszystkich tych trudności nie jest wcale niemożliwe, jeśli poświęci się na ten cel ogromne fundusze. Uchwalony w Waszyngtonie kredyt 25 milionów dolarów jest drobnym zastrzykiem, pomocnym wprawdzie dla opano-

wania chwilowych trudności, ale bezużytecznym, jako środek do zrealizowania sierpniowego planu.

Finansjera amerykańska patrzy łakomy okiem na Ruhre. Nie angażuje się może zbyt nio oficjalnie, ale znajduje drogi poprzez dawnych przemysłowców niemieckich, by opanować Zagłębie.

Anglicy pragnęliby się ratować „socjalizacją” przed inwazją kapitalistów amerykańskich. Ci ostatni jednak nie dopuszczają do tej „socjalizacji” — do nich bowiem w obecnych warunkach należy ostatnie słowo w sprawie Ruhry.

Stanisław Sławicz

W poszukiwaniu tajemniczej „czarnej teczki”

z planami bomby atomowej

międzynarodowy włamywacz przetrząsał w Sztokholmie

„wielkie domy z ogrodami”

W Sztokholmie policja dokonała sensacyjnego aresztowania. Otóż stwierdzono, że od pewnego czasu jakiś nieznany sprawca dokonywał wia- mań do bloków mieszkalnych położonych w różnych dzielnicach Sztokholmu. Włamania były wykonywane niezwykle precyzyjnie, gdyż nie ginęło a jednak przez 8 tygodni nie udało się schwycić sprawców. Podpadło tylko policji, że dokonywane są wyłącznie na wielkie domy z ogrodem.

Dopiero zeznania międzynarodowego włamywacza Pierre Lacheuse rzuciły sensacyjne światło na całą aferę.

Otóż okazało się, że jedna z ambasad zachodnich mocarstw wynajęła tego niezwykle

sprytnego złodzieja w celu... znalezienia „czarnej teczki”, która zawierała rzekomo kompromitujące materiały. Dopiero dziennik „Stockholm Tidningen” wystąpił z rewelacyjną wiadomością. Teczka zawierała miała bowiem tajne niemieckie plany produkcji bomby atomowej.

Historia przedstawiała się następująco: Profesor niemiecki Wilhelm Knaus dokonał krótko przed kapitulacją odkrycia produkcji bomby atomowej. Na szczęście nie było czasu na wykonanie planu. Profesor przekazał więc wyjeżdżającemu do Szwecji znajomemu wszystkie plany znajdujące się w czarnej teczce, w celu doręczenia do centrali NSDAP na terenie Sztokholmu, zawiadamiając przy tym Himmlera o fakcie odkrycia i miejscu przechowania dokumentów.

Kurier jadący z tą wiadomością został schwytany. W momencie ujęcia usiłował położyć kartkę z adresem, a żołnierzy amerykańskiemu udało się wyrwać z gardła niemieckiego tylko część skrawka, na którym było napisane, że „...jest to wielki dom w Sztokholmie z ogrodem”.

Uzyskanie tej właśnie wiadomości spowodowało „mocarstwo zachodnie” do tak kryminalnego poszukiwania dokumentów.

Wallace demaskuje perfidną grę Trumana

NOWY JORK (TASS).

Przemawiając na wiecu organizacji „Postępowych Obywateli Ameryki”, były wiceprezydent USA, Wallace wezwał Amerykanów do zjednoczenia się przeciwko reakcji i do rozpoczęcia „ofensywy o pokój, bezpieczeństwo i zapewnienie pracy”.

Wallace ponownie ostrzegł przed podżegaczami wojennymi i przed antykomunistyczną histerią i oświadczył w szczególności, że był zdumiony na wiadomość o instrukcjach, wydanych przez Trumana, gdy wracał do USA na krótkowłok „Missouri”. W tych instrukcjach Truman rozkazał ministrowi obrony Forrestalowi natychmiast przystąpić do spełniania swych obowiązków w związku z „nadzwyczajną sytuacją międzynarodową”.

Młodociągnięcia rabusie

Przed Okręgowym Sądem w Przemyśle rozpoczęła się rozprawa przeciwko członkom bandy rabusiów, którzy z bronią w ręku dokonywali napadów na terenie Przemyśla. Na ławie oskarżonych zasiadli Sykała, lat 29, Miskor lat 17, Janowicz lat 17, Sokolnicki lat 16 oraz Kędzielewski lat 18.

„Neptun”, grzywną 100.000 zł, Jana Kosiorek, właściciela piekarni, grzywną 100.000 zł, Franciszka Derewońko, właściciela piekarni, grzywną 100.000 zł, Stanisława Janikowskiego, właściciela sklepu rzeźniczego w Żyrardowie grzywną 100.000 zł.

Ponadto ukarano grzywnami w wysokości od 5 do 50 tysięcy złotych około 100 kupców i sprzedawców.

ŁÓDŹ (API).

Delegatura Komisji Specjalnej w Łodzi przeprowadziła zakrojoną na szeroką skalę kontrolę cen, w której wzięło udział 300 kontrolerów społecznych. Skontrolowanych zostało 158 sklepów spożywczych, 53 piernicze oraz 113 wioślarzy. W wyniku kontroli sporządzono 150 protokółów za pobieranie nadmiernych cen oraz nieujawnienie cenników.

W Paryżu strajkują... baletnice

przy otwartej kurtynie

Publiczność jednego z teatrów rewiowych Paryża była świadkiem niecodziennego zjawiska. Otóż kiedy zapowiedziany w programie występ baletu miał się rozpocząć i kurtyna została podniesiona do góry, balet zamiast tańczyć, stanął w obojętnej pozycji — względem publiczności.

Francuzi, jak wiadomo, w obecnej chwili częściej strajkują niż pracują. Czasem jest to podyktowane zupełnie słusznymi względami, czasem jednak są to zwykłe, żywiołowe wytryski francuskiego temperamentu. Rzadki wypadek strajku zespołu baletowego, który miał ostatnio miejsce, był jednak podyktowany bardzo słusznymi względami.

Związki zawodowe a ruch spółdzielczy

Zmiany w układzie stosunków społeczno-gospodarczych stworzyły szczególne możliwości dla rozwoju spółdzielczości.

Równoległe do tych możliwości poszły zainteresowania związków zawodowych, upatrujących w spółdzielczości dźwignię rozwoju i dobrobytu gospodarczego mas pracujących.

To też przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych utworzono specjalny Wydział Spółdzielczy, a przy każdej Okręgowej Komisji Związków Zawodowych — Referat Spółdzielczy.

Ruch zawodowy zwrócił szczególną uwagę na spółdzielnie spożywcze, pracy wytwórczej i usługowej. W wyniku dotychczasowych wysiłków udało się zorganizować na terenie całego kraju 1542 spółdzielnie pracy. Zrzeszają one ponad 12.000 członków. Jak doniosło znaczenie gospodarcze mają te spółdzielnie, niech świadczy najpóźniej fakt, że w roku 1946 wartość produkcji w tych spółdzielniach osiągnęła cyfrę 18 miliardów złotych. Po spółdzielniach handlowych osiągnęły spółdzielnie pracy w dziedzinie produkcji drugie miejsce. Spółdzielnie pracy prowadzone przez ruch zawodowy ogarnęły swą akcją także Ziemię Zachodnią, gdzie jak dotychczas stworzono ponad 400 zakładów.

Szczególnym sukcesem w dziedzinie ruchu spółdzielczego poszczycić się może Wielkopola,

która posiada obecnie ok. 2.000 spółdzielni różnego typu w tym także wiele spółdzielni pracy.

Na terenie Wielkopolski czyni się równocześnie starania, aby jak największą liczbą pracujących została objęta ramami organizacji i zakładów spółdzielczych.

Obecnie około 70% członków związków zawodowych okręgu poznańskiego jest zrzeszonych w spółdzielniach. Jest ambicją związków zawodowych, aby wszyscy ich członkowie zorganizowali się w ruchu spółdzielczym.

Spółdzielczość jako drugi sektor gospodarczy państwa odegrał już poważną rolę w rozwoju naszych stosunków ekonomicznych. Aby jednak ruch spółdzielczy mógł w pełni zrealizować zadanie, jakie nań nakłada plan gospodarczy państwa, trzeba, aby znaleźli się w nim wszyscy, do słownictwa cały świat pracy. To też hasłem tegorocznym „Dnia Spółdzielczego” jest zawołanie: „Spółdzielczość realizuje gospodarkę planową”. Hasłem tym ruch spółdzielczy chce zadokumentować, że dobrze wyczuwa plany gospodarcze państwa i chce wszystkimi swymi możliwościami uczestniczyć w okresie wielkiej pracy nad zrealizowaniem trzyletniego planu gospodarczego.

Klemens Kowalak

Z prasy zagranicznej

Wroga agitacja

wśród wychodźstwa polskiego

W Stanach Zjednoczonych czynione są już przygotowania do wyboru nowego prezydenta w r. 1948. Nie pozostaje w tej akcji w tyle Polonia amerykańska, która w większości swej znalazła się razem z Niemcami w obozie republikańskim. Przewodzi jej dość głośny za oceanem p. Rozmarek, działacz prawicowy germanofilskiej partii republikańskiej w Ameryce. Ów Rozmarek zarzuca swoje sieci na wychodźstwo polskie we Francji wprowadzając dezorientację ideową wśród emigracji polskiej. Robota ta hamuje powrót Polaków do kraju. Kulisy jej demaskuje obecnie „Narodowiec” wychodzący w Lens we Francji:

Polska i tragedia narodu polskiego służą p. Rozmarkowi do tej roboty jako środek agitacyjny. Organizacja uchodźców polskich we Francji (C. Z. P.) otrzymała już z Ameryki około 200 tys. dolarów od p. Rozmarka, któremu chodzi nie tylko o zdobycie jak największej ilości głosów Polaków, obywateli Stanów Zjednoczonych dla partii republikańskiej, lecz również, aby móc powiedzieć w Ameryce, że Polacy w Europie go popierają.

Wychodźstwo polskie w Europie nie wolno dopuścić do tego, by stało się narzędziem zagranicznych niekontrolowanych przez nikogo czynników, choćby one rozporządzały największymi sumami.

Trzeba przypomnieć naszym Czytelnikom, że p. Rozmarek w imieniu Kongresu Polonii Amerykańskiej złożył niedawno Marshallowi „wier-nopoddańczy” adres, w którym wymieniał postulat polskie ani słowem nie wspominał o granicy naszej na Odrze i Nisie.

Gen. Markos zamierza wysłać delegację na Zgromadzenie ONZ

Według doniesień ze źródeł powstańczych, gen. Markos, dowódca armii demokratycznej, zwrócił się do ONZ z prośbą o pozwolenie wysłania delegacji na Zgromadzenie Generalne.



RKS Szombierki (Bytom) — KKS

W niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 16 na boisku KKS-u na Dębcu odbędzie się decydujące spotkanie o awans do ekstraklasy państwowej pomiędzy rewalacyjną drużyną górników ze Szombierki a KKS Poznań. Kolejarze poznańscy po ostatnim wysokocyfrowym zwycięstwie odniesionym nad „Skra” w Częstochowie znajdują się w doskonałej formie, i za wszelką cenę dążyć będą do zwycięstwa oraz zechcą zrewanżować się górnikom za porażkę odniesioną w I rundzie w Szombierkach.

Jednak zdobycie 2 punktów nie przyjdzie tak łatwo, gdyż drużyna Szombierki potrafi być groźna dla najlepszych drużyn krajowych. Atrakcyjne to spotkanie poprzedzi przedmecz o mistrzostwo rezerw pomiędzy KS Dąb Poznań — KKS Poznań.

Dojazd na boisko tramwajem linii 2 i 4.

Kasy czynne na boisku od godz. 12.

Bombardierzy Wybrzeża w Poznaniu

Wobec nieprzyjazdu reprezentacji Bratysławy do Poznania kierownictwo Warty zaangażowało na spotkanie towarzyskie z swoją reprezentacją osemką drużynę wicemistrza Polski Milicyjny KS (Gdynia).

Spotkanie, które zapowiada się bardzo ciekawie dostarczy miłośnikom sportu pięciarskiego dużo emocji. W wadze muszej dojdzie do ponownego pojedynku pomiędzy Malakiem a Sowińskim. W kocięcej zaś Szymański będzie się chciał zrehabilitować przed własną publicznością za porażkę poniesioną w rozgrywkach o mistrzostwo drużynowe z Umińskim. W piórkowej Dominik spotka się z najlepszym piórkowcem Polski bombardierem Antkiewiczem. W lekkiej Vogt natrafi na doskonale usposobionego Skierkę, a jaki będzie wynik walki w wadze średniej pomiędzy Sobczakiem i Szymankiewiczem trudno napróżd przewidzieć. Lick będzie przeciwnikiem albo Szymury albo Klimeckiego. Wobec wielkiego zainteresowania powyższym spotkaniem kierownictwo sekcji bokserskiej Warty uruchamia kasy już od godziny 18. Spotkanie rozegrane zostanie w sobotę 27 bm. w hali montażowej Poczтового Urzędu Przewozowego. (1)

Regaty wioślarskie

W niedzielę, dnia 5 października 1947 r. organizuje Poznański Komitet Towarzystw Wioślarskich regaty propagandowe na Wardzie oraz oficjalne zamknięcie sezonu wioślarskiego. Początek regat o godz. 14.30. Udział biorą poznańskie kluby wioślarskie.

Czysty dochód z regat przeznacza wioślarstwo poznańskie na odbudowę Warszawy i Poznania.

Atrakcyjne zawody w hokeju na trawie

W niedzielę, dnia 28 bm. odbędą się o godz. 10 na boisku hokejowym przy Stadionie Miejskim atrakcyjne zawody hokejowe z cyklu rozgrywek grupy finałowej o mistrzostwo Polski pomiędzy KS Czarni—Poznań a KS Stella—Gniezno. Wyroównany poziom obydwóch drużyn, które prowadzą w tabeli rozgrywek i są najpoważniejszymi kandydatami do tytułu mistrzowskiego daje gwarancję, że zawody te będą bardzo interesujące.

Czwórmecz starszych panów

W sobotę, dnia 27 bm. odbędzie się o godz. 16 na boisku Warty atrakcyjny czwórmecz w pięć nożnej starszych panów o puchar KS Czarni.

W czwórmeczu biorą udział: drużyna starszych panów KS Warta, KKS — Poznań, TS Polonia — Poznań oraz KS Czarni.

Spotkanie bokserskie z Bratysławą odłożone

Projektowane spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentacją Bratysławy i Poznania dojdzie do skutku dopiero w początkach października br. gdyż Czesi na dzień 26 bm. ze względu na niezalatowane formalności paszportowe przybyć nie mogą. (1)

KOMUNIKATY

Pierwszy jesienny krok lekkoatletyczny Z inicjatywy Pozn. O. Z. L. A. odbędzie się w dniach 27 i 28 bm. na boisku miejskim „Arena” pierwszy jesienny krok lekkoatletyczny w konkurencji seniorów, juniorów i pań. Zawody przewidują: biegi, skoki i rzuty, a startować w nich mogą wszyscy, którzy nie brali dotychczas udziału w jakichkolwiek zawodach oficjalnych. W sobotę początek o godz. 16, w niedzielę o godz. 9. (1)

Z SERII
„ŻYWOTY NIEUROJONE”
TOM I

L. KRZYWICKI

WSPOMNIENIA



Stron 278

zł 460



— **Dyżury lekarzy i aptek:** nocny 26 bm. dr Wójtowski, ul. 3 Maja 1. Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina 12.

— **Teatr Miejski:** 27 i 28 bm. „Stary mąż” J. Korzeniowskiego.

— **Wyciągi motocyklowe.** Motoklub „Unia” urządza w niedzielę, 28 bm. o godz. 14 na stadionie przy ul. Wrzesińskiej międzymiastowe wyciągi motocyklowe Ostrow—Gniezno. W programie wyciąg na torze, raid 30 km, popis sprawności, jazda zreczności, akrobacja, a w nadprogramie wyciąg starszych pań. Czysty dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy i Poznania.

— **Naprawa wiaduktu kolejowego sprawą palącą.** W tegorocznej akcji związanej z naprawą dróg i mostów zapomniano zupełnie o wiadukcie kolejowym w Gnieźnie, który przedstawia godny pożałowania widok. Rozsiane na całej długości i szerokości wiaduktu dziury i głębokie wyboje sprawiają, że jeźdźnia na tym odcinku nie ustępuje w niczym najgorszej wiejskiej drodze. Stan ten może odbić się fatalnie na konserwacji konstrukcji mostu, która wskutek wielkiego ruchu kołowego w tej części miasta i stałych wstrząsów, powodowanych przez przejeżdżające pojazdy, może ulec poważnemu zagrożeniu. Apelujemy do dyrekcji PKP, by bliżej zainteresowała się fatalnym stanem wiaduktu i spowodowała wszczęcie prac nad naprawą jezdni, póki jeszcze warunki atmosferyczne nie stoją temu na przeszkodzie. Zachodzi bowiem obawa, że w niedługim czasie pogłębiające się stale dziury nadweryżują mogą konstrukcję betonową. Nie czekając zatem na taką ewentualność należało by do naprawy zaniedbanego wiaduktu przystąpić natychmiast. (pr)

— **Ożywiona działalność PCK.** W ostatnim czasie zauważamy na tut. terenie ożywioną działalność PCK. Powstawanie szeregu nowych kół PCK świadczy o zrozumieniu idei tej organizacji przez szerokie masy naszego społeczeństwa. Do najmłodszych kół należy powstałe w ub. niedzielę Koło PCK przy Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych w Gnieźnie. Koło to powstało z inicjatywy zasłużonych na tut. terenie działaczy idei czerwonoarmijskiej w osobach pp. dr. Skibskiego, kier. Wojciechowskiego i prof. Łuczynówny. Wyłoniono zarząd nowego koła, powierając przewodnictwo p. Orłowskiemu, starostwisko sekretarza p. Alguśiewiczowi oraz skarbnika p. Woźniakowi.

— **Ze sportu.** W czwartym z kolei meczu mistrzowskim KKS Gniezno pokonał zasłużone drużynę kolejarzy Janowca w stos. 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Słaby i Graczyk. W najbliższą niedzielę o godz. 9 na boisku przy wieży wodociągowej odbędzie się spotkanie szczyptniaki między Wartą I i KKS Gniezno. O 11 spotkanie koszykówki i siatkówki między wyżej wymienionymi drużynami przy drodze do Dalek.

Tego samego dnia o 11 piłka nożna Skoki—KKS Gniezno na boisku przy wieży.

Brawo Rawicz!

W dniu 14 września br. odbyła się uroczystość poświęcenia bursy międzyszkolnej Oddziału Powiatowego Towarzystwa Burs i Stypendiów w Rawiczu. Niedodzielne to wydarzenie zgromadziło przedstawicieli miejscowych władz, społeczeństwo powiatu, miasta Rawicza i młodzież szkolną. Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego reprezentował wizytator szkół średnich p. Picherski. Zarząd Oddziału Wojewódzkiego TBS — RP reprezentował autor niniejszego sprawozdania.

Po akcie poświęcenia, którego dokonał miejscowy ks. proboszcz, zwiędzamy nowopowstałą bursę. Parter zamieszkuje młodzież żeńska, a piętro młodzież męska. Piękne, czyste i jasne pokoiki, w których mieszka 5—6 osób, mają umeblowanie nowe i w dostatecznej ilości. W każdym pokoju dwa nieduże stoły, drewniane niskie łóżka, szafy, a wszystko to robi bardzo miłe wrażenie. Na końcu korytarzy znajdują się umywalnie z ciepłą i zimną wodą, natryski i ubikacje. W suterenu urządzono kuchnię, z której przy pomocy windy podaje się posiłki do obszernej jadalni. Jesteśmy zachwyceni i podziwiamy twórczy wysiłek organizatorów.

Gospodarze chcą nas zainteresować drugim piętrem, które z braku funduszy nie zostało jeszcze odremontowane. Tu dopiero mam możność stwierdzić, ile wysiłku musieli włożyć organizatorzy, aby z rudery zrobić komfortowy internat.

Równie miłe jest otoczenie bursy: z jednej strony ciągną się planty zadzwierżone, z drugiej strony ogród i podwórkę, a obok przestronny plac z piwnicami po rozwalonych budynkach. Tu będzie boisko sportowe. Uczniowie, w wolnych chwilach od zajęć, zasypują piwnice i cieszą się, że już na drugi rok szkolny będą mieli własne boisko i kort tenisowy. Choć dużo jeszcze przed nimi praca, wykonują ją, bo przecież dorosli służą im dobrym przykładem.

Opuszczamy bursę i idziemy na uroczystą akademię do gimnazjum, które znajduje się niedaleko od bursy. Akademię zagaia i sprawozdanie finansowe składa prezes Oddziału Powiatowego TBS-RP dr Dzieciuchowicz. Ze sprawozdania wynika, że cały remont i wewnętrzne urządzenia kosztowały 1 812 000 zł. Z przemówień różnych przedstawicieli dowiadujemy się, że całą duszą odbudowy bursy był dr Dzieciuchowicz, który z właściwą sobie energią pracował, nie szczędząc wysiłku i drogiego czasu, mobilizował fundusze zdobywał materiały budowlane, podrywał innych do pracy i doprowadził dzieło do końca. Chęć i występy muzyczne (fortepian i skrzypce) podniosły nastrojowość uroczystości.

Na zakończenie musimy stwierdzić, że społeczeństwo rawickie i jego działacze społeczni rozpoczęli pracę gruntowną. Hasło rzucone przez Towarzystwo Burs i Stypendiów RP — budowy burs i mobilizowanie społecznych funduszy na stypendia, hasło demokratyzacji szkoły i zapewnienie młodzieży równego startu społecznego — zostało tu głęboko pojęte i rozpoczęto jego realizację.

Mgr Paweł Dziemidok

Gostyń w odbudowie kraju

Pisaliśmy niedawno o poświęceniu kamienia węgielnego pod pierwszy dom na osiedlu „Dobra Wola” w Gostyniu. Przed kilku dniami licznie zgromadzone społeczeństwo gostyńskie było świadkiem tradycyjnego wciągnięcia wieńca na ukończony dach. Z podziwem spoglądano na dom, który pół roku temu istniał tylko na papierze. Patrząc na to dzieło można istotnie pogłębić wiarę w dobrą wolę ludzi.

Przy tej okazji pięknie i wzruszające przemówienie wygłosił organizator „Banku Ducha św.” i projektodawca budowy wspomnianego osiedla „Dobra Wola” ks. radca Olejniczak. Praca i głęboka wiara tego kapłana oraz jego przekonanie, że tylko wspólne zrozumienie i wspólna praca buduje, wzbudza ogólny podziw. Na zakończenie swego przemówienia ks. Olejniczak złożył serdeczne podziękowanie całemu społeczeństwu gostyńskiemu, które tak ofiarnie przyczyniło się do realizacji planu budowy osiedla, przeznaczanego dla niezamożnych rodzin, obciążonych licznym potomstwem. Z kolei p. starosta Zygmant złożył hołd niestrudzonej pracy ks. Olejniczaka oraz tym wszystkim, którzy bezinteresowną pomocą przyczynili się do szybkiej budowy.

Wierząc w dobrą wolę i ofiarności społeczeństwa oraz amerykańskie tempo budowy jesteśmy przekonani, że wkrótce puste mury ożywi gromadka szczęśliwych dzieci. Ich wesoly śmiech i radość rodziców niech będą nagrodą dla projektodawców i wykonawców.

Dom Polskiego Radia

Dużą aktywność przejawia Społeczny Komitet Radiofonizacji kraju. Dobry przykład ks. radcy Olejniczaka pociągnął za sobą projekt budowy Domu Polskiego Radia, który jest już w stadium realizacji.

Całe społeczeństwo gostyńskie z p. starostą Zygmantem na czele dokłada wszelkich starań, by dom ten był w jak najkrótszym czasie oddany do użytku publicznego. Celem zebrania funduszu przewiduje się urządzenie całego szeregu imprez. Jedną z takich był mecz piłkarski z występującym sprawozdawcą, popularnym poznańskim „Kaczmarkiem” — p. Strugarkiem.

Ambicje kierownika radiowęzła p. Cypriana i przewodniczącego Komitetu Radiofonizacji p. Grzeli są bardzo wielkie. Pragną oni jeszcze w tym roku radiofonizować kilka okolicznych wsi. Ostatnio przeciętno już linie na Piaski. W najbliższym czasie mieszkańcy wsi Brzezie i Czachorowo będą mieli możność słuchania radia. Zakupiono również szereg aparatów, mogących obsłużyć 30 głośników, które będą umieszczone na zelektryfikowanych majątkach.

Po wykończeniu nowego budynku przewiduje się zmontowanie nowej aparatury, jej wzmocnienie tak, aby mogła bez przeszkód obsługiwać prawie cały powiat. Wyrażamy życzenie owocnej pracy i czekamy, by w powiecie gostyńskim każda wieś miała możność słuchania płynącego z głośników polskiego słowa.

Na odbudowę Warszawy

Powiatowy Komitet Str. Demokratycznego dzięki swej ruchliwości stale powiększa szereg członków. Ostatnio utworzono koła fabryczne przy Państwowej Fabryce Mebli i Fabryce Figur Wystawowych. Chcąc dorzucić również swoją cegiełkę, Komitet Powiatowy SD urządza w sobotę, 4 października w sali p. Jezierskiego wielką zabawę, z której dochód przeznaczony na odbudowę Warszawy. (Kow.)

Rzetelna praca dla ludu

Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej na widowni

W dniu 21 września 1947 r. Konin i Golina nad Wartą gościli zespół orkiestry T-wa (akordionistów) „Akord” z Poznania. Sam zespół w skromnych, jednolitych mundurkach przedstawia się bardzo korzystnie oraz reprezentuje godnie Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej w Poznaniu.

Całość wykonanego programu bez zarzutu. Jak na tak krótki okres przygotowawczy, zespołowa gra 20-osobowej orkiestry pewna, dobrze zestrojona, opanowana.

„Kujawiak”, walczyk — „A ty się śmiejesz”, „Serce w plecaku”, „Trojak”, Oberek Poznański”, „Polka”, „Malinowy lasek”, „Marsz słoneczny”, „Marsz akordionistów”, „Partyzantka” itd. ewym życiem porwały. Wlały do serc dużo radości i wesela. Muzyka ludowa zrobiła swoje — podbiła serca, dała nowy zapas sił do pracy.

Dzisiaj w Polsce Ludowej, na każdym odcinku potrzeba nam pracy rzetelnej, uczciwej. Praca podjęta przez Towarzystwo Teatru i Muzyki Ludowej w Poznaniu, jak widać z dzisiejszego programu, jest właśnie taka. Obrazem pełnowartościowej pracy są występy młodych solistów, jak i opanowana gra solistów.

Obecny na koncercie p. wicestarosta Golański w swym przemówieniu był szczerzym wyrazicielem licznie zebranych słuchaczy. Orkiestrę całej i kierownikiem Alfredowi Pawłowi i prof. Gracjanowi Guzińskiemu należy się całkowite, bez reszty uznanie; orkiestra rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Rys.

Jeszcze rok potrwa wysiedlanie Niemców

„Antragowcy” gorsi od V. D., również poniosą karę

W gmachu Sądu Okręgowego w Gnieźnie odbyło się w poniedziałek ub. zebranie, zwołane celem przedyskutowania zagadnień, dotyczących wymiaru sprawiedliwości, a interesujących szerzej ogół społeczeństwa. Poza przedstawicielami sądownictwa w obradach wzięli udział pp. starosta Rolke, wiceprezydent miasta J. Kordys, przewodniczący MRN Grotowski, delegaci stronnictw oraz reprezentanci władz bezpieczeństwa.

Zebrań zagał prezes S. O. p. Teodor Osten Sacken, podkreślając, że dyskusja ma poruszyć przede wszystkim sprawy, będące roplejącym wrzodem w rzeczywistości powojennej Polski, a więc dotyczące V. D. i Niemców, którzy pozbawieni zostali obywatelstwa polskiego.

Szerszą prelekcję na ten temat wygłosił prokurator S. O. p. Szymański. Stwierdził on m. in., że pozostali jeszcze zbrodniarze wkrótce będą osadzeni tak, że dekret w powyższej sprawie stanie się w niedługim czasie nieaktualny. Drugi dekret, przewidujący kary dla V. D. od najmniejszej — tygodnia aresztu do największej — 10 lat więzienia, ma wciąż jeszcze zastosowanie. Przed S. O. w Gnieźnie przewija się 25 takich spraw miesiecznie. Nie weszły natomiast jeszcze na wokandy, ale wkrótce na niej się ukazały sprawy tzw. „antragowców”. W stosunku do tych ostatnich podejść i wymiar kar winny być nawet surowsze, niż do V. D. Składali bowiem wnioski i zasypywali władze niemieckie prośbami o przyjęcie ich do narodowości niemieckiej, spotkali się jednak z odmową nawet ze strony samych Niemców. Liczyć się należy z tym, że na terenie Gniezna spraw takich będzie około 2000. W związku z tym wskazana jest jak najściślej współpraca czynników urzędowych i organizacyjnych celem uczynienia zadość postanowieniom dekretu.

Ostatni dekret dotyczy wreszcie wyłączenia ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej, a mianowicie tych, którzy po ukończeniu 18 roku życia wykazali odrębną przynależność narodową niemiecką. Na sprawę tę zwrócono zostanie szczególna uwaga, gdyż dekret przewiduje ostateczny termin akcji wysiedlania, upływający za rok.

W dyskusji głos zabrał starosta powiatowy Rolke, omawiając kryjącą w sobie niebezpieczeństwo sprawę przywracania majątków zrehabilitowanym V. D., których kuzyni, znajomi itd. świadczyli na rozprawach na ich korzyść, przyczyniając się do rehabilitacji niewątpliwie szkodliwego elementu. Jak zakomunikowano, sprawę tę, właśnie z uwagi na powyższe powikłania, ma uregulować w najbliższym czasie specjalna ustawa, tym bardziej, że na wielu majątkach osadzone już repatriantów.

Na zakończenie poruszono sprawę ławników, wyznaczanych przez prezydium Woj. Rady Narodowej. (pr)

OBORNIKI

— **Dachówkami splotyla zlodziei.** W Jarczu pow. Oborniki w nocy z dnia 13 na 14 września br. wtargnęło do mieszkania nauczycielki ob. Marii Kuczwary za pomocą wybijania szyb dwóch nieznanych mężczyzn, którzy po zdemolowaniu mieszkania, zabrali walizkę z zawartością 2 par długich butów, i innymi rzeczami.

Ob. Kuczwara w obawie przed osobistą napadnięciem uciekła na strych szkoły. Nieznani łotrzy byli na tyle beczelni, że zabrawszy z domu siekierę wysadzili z zawiasów drzwi i pogonili za uciekającą. Śmiertelnie przerażona kobieta w samej tylko bieliźnie weszła po drabinie kominarskiej na dach, lecz i tu napastnicy nie dali za wygraną i podążyli za nią. Stąd jednak zostali sploteni dachówkami, którymi napastowna zaczęła ich obrzucać.

Powiadomiona o wypadku Milicja Obywatelska energicznie zabrała się do pracy i jest już na tropie sprawców. Dwu podejrzanych o napad zostało ujętych.

— **Na zasiewy ożime.** Wojewódzki Komitet Akcji Siewnej przyznał powiatowi obornickiemu, jako najbardziej dotkniętemu klęską nieurodzaju 3 miliony złotych kredytu na zasiewy ożime.

— **Z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego** stanowisko dyrektora Miejskiego Gimnazjum Koedukacyjnego w Obornikach objął p. Matysiakiewicz Stanisław.

KROTOSZYN

— **Powitanie żołnierzy.** W ubiegłym tygodniu wrócił z ćwiczeń letnich krotoszyński 6 pułk artylerii lekkiej. Wracającym żołnierzom zgotowano serdeczne powitanie, świadczące o węzłach gorącej przyjaźni, jaka łączy społeczeństwo z wojskiem. Przy Urzędzie Pocztowym, gdzie wojsko zatrzymane, jedna z uczennic wygłosiła krótkie lecz wzruszające przemówienie do żołnierzy, po czym wręczyła dowódcy pułku, p. ppłk. Kowalskiemu, piękną wiankę kwiatów o barwach narodowych. W imieniu społeczeństwa i Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza przemówienie powitalne wygłosił prezes Bugajny. Odpowiadał na powitanie p. ppłk Kowalski. Podczas przyjęcia dla oficerów i podoficerów w salach hotelu „Pod Białym Orłem”, przemawiali m. in. p. burmistrz Zawieja, ks. prob. Kaczmarek, przedstawiciel Związku Zawodowych p. Swora, przedstawiciel partii zblokowanych p. mgr Kusza. Z inicjatywy p. Gogulskiego urządzono przy tej okazji zbiórki na odbudowę stolicy, która przyniosła 11 304 zł. (ipe)

— **Zebrań Stronnictwa Demokratycznego** odbyło się w ubiegłym tygodniu Referat na temat „Osiągnięcia Państwa Polskiego w ciągu ubiegłych trzech lat” wygłosił prezes Koła p. Janusz Urbaniak.

Zajnicjowana na zebraniu zbiórka na odbudowę Warszawy przyniosła 2 348 zł.

— **25-lecie pracy pedagogicznej** obchodził w ubiegłą sobotę dyrektor Liceum Pedagogicznego mgr Jakub Pięta.



Adres redakcji i administracji: ul. Kościelna 9 tel. 753.

— **Kino Płast:** Płonąca zagiew; **Kino Słońce:** Bohaterki Pacyfiku.

— **Dyżury lekarzy i aptek:** nocny 26 bm. dr Sztuba, ul. Wolności 28. Do 29 bm. Apteka pod Aniołem.

— **Węgiel na kartki.** Referat Aprowizacji przy Starostwie Powiatowym wydawać będzie węgiel na kartki I kat. w ilości 170 kg na osobę.

— **Przydział artykułów dziewiarsko-pończoszniczych.** Zgodnie z zarządzeniem Urzędu Wojewódzkiego poczynając od dnia 29 września do 2 paźdź. br. Referat Aprowizacji wydawać będzie towary dziewiarsko-pończosznicze i bawelniane za II kwartał 1947 r. na odcinki kart żywnościowych I kat. z miesiąca kwietnia, maja i czerwca br. W związku z tym zakłady pracy winny złożyć zapotrzebowanie z podaniem ilości osób płci męskiej i żeńskiej wraz z załączonymi odcinkami kart żywnościowych.

— **Pomór świń.** Na terenie miasta Ostrowa został urzędowo stwierdzony pomór świń i w związku z tym targowica miejska została zamknięta aż do odwołania.

— **Podziękowanie.** Prezes Powiatowej Rady Narodowej w Ostrowie p. Wojciech Witczak składa podziękowanie wszystkim firmom, które pozostawiły gotówki z Funduszu Aprowizacyjnego przekazały na jego ręce do rozdania na cele charytatywne, a mianowicie: Mleczarni Spółdzielczej w Ostrowie za złożone zł 3 350, Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Raszkowie za zł 2 792, Powiatowemu Związkowi Cechów w Ostrowie za zł 11 166, Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Czekanowie za zł 2 792, Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Sieroszewicach za zł 5 582, Spółd. Skupu i Sprzedaży Zwierząt Rzeźnych w Ostrowie za zł 19 540, Cegielni Parowej J. Zdanowskiego w Odolanowie za zł 2 792, Mleczarni Spółdzielczej w Skalmierzycach Nowych za zł 2 233, Spółdzielni Rolniczo-Spożywczej „Jedność” w Odolanowie za zł 8 374, Bankowi Ludowemu w Odolanowie za zł 279, Zw. Gosp. Spółdzielni R. P. „Spolem” w Ostrowie za zł 13 957.

Powyższe sumy rozdzielone będą wg życzeń ofiarodawców na Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, pomoc dla zdemobilizowanych, członków Zw. b. Więźniów Polit., wdowy i sieroty po poległych bohaterach itp.

INOWROCŁAW

— **Oświetlać klatki schodowe.** Przypominamy, że od dnia 1 września obowiązuje oświetlanie klatek schodowych. Obowiązek ten spoczywa na właścicielach wzgl. administratorach domów.

— **Usunąć stare czołgi.** Z okazji zbiórki złomu trzeba by również zwrócić uwagę na stare, porzucone czołgi, leżące w wielu punktach miasta. Komitet zbiórki złomu winien się tym zainteresować.

— **Z okazji srebrnego jubileuszu** swej firmy złożyli pp. Kaźmierczakowie 3 tys. złotych na ochronkę przy parafii św. Mikołaja.

— **Zw. Zaw. Prac. Spółdzielczej** odbył swe walne zebranie pod przewodnictwem p. Budzińskiego. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium wybrano zarząd, w skład którego weszli pp.: Budziński, Urbański, Ziemiakowicz, Badrowska i 8 innych osób. Komisję Rewizyjną tworzą pp. Niespodziany, Wiśniewski i Nowak, sąd koleżeński zaś pp. Wilczek, Węgrzynowska i Wojcik.

— **Bieg na przelaj.** Dorocznym zwyczajem Zw. Gospod. „Spolem” organizuje w dniu święta spółdzielczości, tj. 28 bm., tradycyjny bieg na przelaj z udziałem najlepszych zawodników Pomorza. Zgłoszenia przyjmuje KS „Gopłania”, ul. Dworcowa 59.

— **Prochy ks. proboszcza Wierzbickiego** w ub. sobotę paraf. kościelna oddała ostatnią przysługę zacnemu swemu duszpasterzowi sp. ks. prob. Wierzbickiemu, zamordowanemu w 1939 r. przez zbirów hitlerowskich. Po ekshumacji i transportowaniu zwłok z Bydgoszczy do Kościelca odbył się uroczysty pogrzeb przy udziale licznych tłumów okolicznej ludności.

— **Dwukrotny wyrok śmierci i 15 lat więzienia.** Po dwudniowej rozprawie, która toczyła się w Inowrocławiu przeciwko Niemcowi Wilhelmowi Zinnowi, znanemu z barbarzyńskich występów przeciwko Polakom w czasie okupacji, a w szczególności oskarżonemu o zamordowanie dwóch polskich żołnierzy i trzech osób cywilnych, sąd wydał wyrok skazujący zbrodniczego Niemca na dwukrotną karę śmierci i 15 lat więzienia.

— **Nowy zarząd Klubu Motocyklistów.** Na ostatnim zebraniu Klubu Motocyklistów, które odbyło się w lokalu „Renaissance” prezesem wybrano dr. Zagórskiego, sekretarzem p. Gałęziewskiego i skarbnikiem p. Nowaka.

— **Brak oświetlenia.** Miasto nasze nie może poszczycić się doskonałą siecią elektryczną. Egipskie ciemności panują szczególnie na placu Klasztornym, ul. Solankowej i Staszica, czyli w centrum, nie mówiąc już o ulicach bocznych.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W ub. wtorek na dworcu osobowym zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł pracownik PKP, Baranowski Władysław, zamieszkały przy ul. Orłowskiej 17. Przechodząc przez tory dostał się on pod wpadający na stację pociąg gdański, który zdruzgotał mu obie nogi. Baranowskiego przewieziono natychmiast do szpitala.

— **Poświęcenie spółdzielni.** W ub. czwartek ks. prob. Handke dokonał uroczystego poświęcenia Pomocniczej Spółdzielni Cechu Szewskiego, mieszczącej się przy ul. św. Ducha. Przy tej okazji przemówienie wygłosił przybyły prezes Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy p. Kucznak, dyr. Izb p. Werno i kierownik spółdzielni p. Różański. (ino)

Stach z Błękitnej Siatki

Z powodu ograniczonej objętości dzisiejszego numeru nie zamieszczamy kolejnego odcinka powieści rysunkowej.

†

Dnia 24 września 1947 r. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach mój kochany mąż, nasz ukochany ojciec, brat, szwagier, śp.

Feliks Chojnacki

przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 28 bm. o godz. 16,45 w Bydgoszczy.

W smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina

Poznań, Bydgoszcz, Pniewy.

38974

†

Dnia 25. IX. 1947 roku zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona i nasza najukochańsza mamusia, śp.

Helena Schneider

z domu Sramska

przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 27 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie. Nabożeństwo żałobne będzie odprawione tegoż samego dnia o godz. 7.30 w kościele św. J. Kaniego przy ul. Grunwaldzkiej.

W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, córka, synowie, synowa, wnuczek
i rodzina

Poznań, Grunwaldzka 72

38985

SZTANDARY

Chorągwie — Paramenta kościelne

wykonuje fachowo i reperuje

mistrz haldziński

STEFAN JAKUBCZAK

Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim).

Lekarskie

Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, al. Marcinkowskiego 20, przeprowadza kurację wodno-elektro-słoneczną i światłolecznictwo. Borowina. p5084

Wróciłem Dr med. Kazimierz Brodniewicz, Daszyńskiego 80. k1700

Wolne posady

Poszukujemy ekonomistów ze znajomością języków zagranicznych z perfekcyjnym angielskim w słowie i piśmie. Tylko siły pierwszorzędne. Warunki do omówienia. Oferty pisemne do Centrali Zbytu Przemysłu Cementowego w Sosnowcu skrytka pocztowa 122 9-575

Potrzebna dziewczynka przychodnia do 2 dzieci i lekkich prac domowych. Zgłoszenia w środę i w sobotę po południu: Skarbowa 22, m. 6. 38486

Kierownika biura z odpowiednim wykształceniem i praktyką społeczną poszukuje. Powiatowy Kom. Op. Społ. Poznań, Chelmońskiego 2. 38660

Pomocnicza domowa gotowania, pomocnicza domowa pokojowa potrzebne od 1. X. na majętkę. Zgłoszenia przyjmujemy mailem do Biura. p-ta i stacja Wieszczyn, powiat Śrem, oraz gorzelnia Sierkiew Wielka, poczta i stacja kolejowa Paczkowo pow. Środa. 38562

Potrzebni kucharz-kucharka (gospodyni) i 3 siły pomocnicze i kelnierka do Kasy Ojcowskiej. Adres wskazuje Głos Wielkop. nr 38533.

NAUKA JAZDY SAMOCHODEM I MOTOCYKLEM zapisy na kurs przyjmują stale biuro szkoły „AUTO-STER” Poznań, Mickiewicza 36, tel. 34-77. — Początek Kursu 1 października br. p5566

Program audycji radiowych na niedzielę, 28. 9. 6.57 „Kiedy ranne” i sygnał czasu; 7.00 Muz.; 8.00 Dzien.; 8.20 Program; 8.25 Wiad.; 8.30 Koncert żywcem; 8.50 Pogad. Zw. Pol. Rodzin Radiow.; 9.00 Nabożeństwo w dniu patrona Wojska Polskiego w. Michała — transm. z kościoła garnizon. św. Ducha w Łodzi; 10.00 Aud. region.; „Beczka niezgody”, słuch. kaszubskie; 11.00 Chwila poezji; 11.05 Koncert rozrywkowy; 11.25 Nadprogram; 11.35 Gwiedza z dziećmi; 11.57 Sygnał; 12.05 „Koncert muzyki radzieckiej”; 13.30 Rezerwa; 13.40 Aud. dla świetlic wiejskich: Słuch. „Trzy września”, odpowiedzi na listy, muzyka; 14.25 Chwila Biura Studiów; 14.30 Zagadki radiowe z W-wy II; 14.40 „Kwestia rosyjska”, Teatr Wyobraźni; 15.20 „Opowiadania dzieciom” i „aud. dla dzieci”; 15.40 Recital śpiewaczy Marii Drewniakówny; 16.02 „Tłaczę z Rochdale” — słuch.; 16.37 Koncert żywcem z udziałem słuchaczy; 16.45 „Muzea, zbiory sztuki w Leninradzie” — pogad.; 16.50 Aud. poet. — z poezji Władysława Broniewskiego; 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 18.15 Recenzja; 18.25 Aud. rozr. „Nieostrość”; — groteska radiowa; 18.50 Aud. liter. „Moja Warszawa”; 19.00 „Francja przemawia do Polski”; 19.30 Odbudowa atelier filmowego — aktualności dzwinkowe; 19.50 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego; 20.30 „Dla każdego coś miłego”; 20.57 Sygnał; 21.00 Dziennik; 21.30 Utwory Chopina; 22.05 Lok. wiad. sportowe; 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R.; 23.00 Ostatni wiad.; 23.10 Wiad. sportowe z W-wy; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muzyka taneczna; 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.
Redaktor naczelny: Jan Zagłerski.

Dnia 27 września 1944 r. zginął w powstaniu warszawskim nasz najdroższy i nigdy niezapomniany syn, brat, siostrzeniec, śp.

Jan Morawski

pseud. Seweryn, żołnierz Pułku Baszta-Mokotów

W trzecią bolesną rocznicę zgonu odprawiona zostanie msza św. w sobotę, 27 bm., o godz. 8 w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jezycach, o czym zawiadamiają

rodzice, siostra i brat

Poznań, Kraszewskiego 12

38890

†

Dnia 23 września 1947 r. zmarł członek Kolegium Sędziów P. Z. O. P. N., śp.

Eugeniusz Jernajczyk

przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 26 bm. o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej we Wrześni.

Zarząd Kolegium Sędziów
P. Z. O. P. N.

38868

Okręg. Spółdzielnia Ogrodnicza w Kaliszu poszukuje 2 odpowiednich fachowców

na kierownicze stanowiska w Zarządzie,
z gwarancją dobrego wynagrodzenia —
w zależności od wyników pracy.

Oferty wraz z życiorysem kierować do
dnia 25. IX. 1947 r. pod adresem prze-
wodniczącego Rady Nadzorczej ob. An-
toniego Kościelaka, Kalisz, ul. Nowy
Świat nr 42.

9-647

Osobiste

Radioaparaty, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne, akordiony oraz gramofony i płyty, maszyny do szycia i pisania kupuje i sprzedaje „Emka”. Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. Własne warsztaty naprawy. p5679

Hallo uwaga! Nadeszły najnowsze szlaciery w świeżym transporcie płyt gramofonowych. Sprzedaż również bez dostarczenia starych płyt. Polecamy noże do cięcia szkła, graiki elektryczne i pończoszki do gazu oraz wielki wybór narmojek ustnych „Emka”. Wrocławska 30. p5681

Hallo uwaga! Akumulatory motocyklowe, radiowe jak i baterie amodowe stale świeże na składzie „Emka”. Wrocławska 30. p5680

Miarową bieliznę męską, również powierzone materiały, wykonuje Korzeniowski, Kraszewskiego 3, tel. 99-54. 9-756

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT KOMUNIKACYJNYCH — Oddział w Poznaniu poszukuje rutynowanych

rachmistrzów

obeznanych z prowadzeniem biura obliczeń, na budowy poza Poznaniem oraz

referenta

do działu zaopatrzenia (zakupów) do Szczecina.
Zgłoszenia: Skarbowa 8 II ptr. 9-730

Płaszcz, ubrania, spodnie, płaszcze damskie

kurki gospodarskie i myśliwskie, ubranka i płaszcze chłopięce oraz materiały poleca po cenach przystępnych

Tani Zakup - Feliks Konieczny

Poznań, Dąbrowskiego 46 — Telefon 34-61 i 39-16

Uwaga: wejście z Rynku Jeżyckiego.

p 4922

Vapuro

opuszcza

Polskę udaje się do Ameryki!

Przed opuszczeniem państwa polskiego — światowej sławy jasnowidz-psychofolog B. Vapuro przeprowadza seanse jeszcze krótki czas. Zatem jeżeli chcesz skorzystać z fenomenalnych trafnych przepowiedni — nadeślij charakter pisma, datę urodzenia, 100 — złotych na koszty. Pytań nie stawiać. Analizy — horoskopy metodą grupową — płatne. Tysiące podziękowań — Adresować:

B. Vapuro, Katowice,
Skrzynka pocztowa nr 376. 9-497



Kuchnie weselne

(emaliowane)

we wszystkich wielkościach poleca

J. Ławicki, 27 Grudnia 19 Tel. 34-32

Publiczna licytacja

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu podaje do wiadomości, że w dniach 29 i 30 września 1947 r. o godz. 9 odbędzie się publiczna licytacja przedmiotów znajdujących i przesyłek nieodebranych w magazynie Ekspedycji Towarowej w Poznaniu, przy ul. Towarowej.

Dyrektor Kolei Państwowych

9-507

Orzechy włoskie i laskowe —
Górczyk, Wroniecka 17. p5657

Pianino kupię, Siemiradzkiego
9 m. 6. Tel. 69-98. 38489

8—10 morgów ziemi kupię w
Poznaniu lub pobliżu, nadające
się na ogrodnictwo i sad.
Oferty z podaniem ceny do
Głosu Wlkp. nr 38762.

Kupię „Wieczory Rodzinne”
r 1889. Gdzie jest powieść
Deotymy, Inż. Sadowski, War-
szawa. Smolna 20. 9-750

Gospodarstwa każdej wielkości
domy, wille do kupna i dzier-
żawy poszukuje Juska, Poznań-
Górczyn. Kordeckiego 26. 38797

Mikroskopy nawet niekompletne
kupujemy, Warsztat optycz-
ny Łódź. Nowomiejska 3. 9-504

Dyrekcja Przemysłu Miejsco-
wego w Poznaniu, ul. Chelmoń-
skiego 10. Krezot oraz inne su-
rowce chemiczne zakupujemy
w każdej ilości. Centrala za-
opatrzenia i Zbytu Dyrekcji Prze-
mysłu Miejscowego w Pozna-
niu, ul. Chelmońskiego 10. 9-472

Weinę owczą surową, podskub
gesi z żywcą i puch biały ku-
puje stale „Emka”. M. Miel-
carek, Poznań Wrocławska 30.
Wytwórnia kolder p5598

Maszyny do liczenia, pisanie,
naprawy, przerabiamy pismo.
Zakupujemy maszyny na
części. Warsztaty Maszyn Biu-
rowych W. Chrzanowski, Po-
znań, pl. Wolności 2. p5605

Platformę (1 1/2 tony) ogumioną
spiesznie. Dębica, Brzozowa
nr 23. p5674

Kawaler-cukiernie zaprowa-
dzoną, dobrym punkcie, powo-
dą wyjazd sprzedam. Oferty
Głos Wielkop. nr 38720.

Ubikacje słoneczne, 3-pokojo-
we przynależnościami, mie-
szkanie lub przemysł, zwro-
tem remontu. Wozna 3. p5661

Szukam lokalu
Mieszkanie mniejsze z przyna-
leżnościami zaraz. Zgłoszenia:
telefon 22-98. p5608

Pokój dwuosobowy z urywa-
nościami w Poznaniu na
dwa tygodnie poszukiwany za-
raz. Cena obojętna. Łaskawe
zgłoszenia. Głos Wielkopolski
nr 4487. 9-712

2 siostry studentki szukają
pokojów utrzymaniem, Oferty
Głos Wielkop. nr 38619.

2 pokoje kuchnią śródmieście,
zwrócić remont. Telefon 33-79
38617

Dobrze zapłacić za jedno- lub
dwupokojowe mieszkanie. Of.
Głos Wielkop. nr 38700

Pokoju umeblowanego poszu-
kuje bezdzietne, spokojne mał-
żeństwo studentki. Cena obo-
jętna. Oferty Głos Wielkop.
polski nr 38694

Składu na drogerię poszukuje,
miejscowość obojętna. Oferty
Głos Wielkop. nr 38649.

Student medycyny poszukuje
pokojów. Cena obojętna. Ma-
żeckiego 33 m. 6. 38630

Studentka farmacji, solidna,
mało wymagająca szuka po-
koju przy kulturalnej rodzinie.
Dobre wynagrodzenie. Łaska-
we oferty nr 3100 Czytelnik,
Armii Czerwonej 1. c3243

Zguby

Unieważniam zgubione dowody
osobiste. Zwrot za wynagro-
dzeniem. Bolesław Nowak, Po-
znań-Winiary, Dobrego Paste-
rza 6, m. 2. 38576

Unieważniam zagubione docu-
menty: zaświadczenie milicyjne
i kartę rejestracyjną RKU na
nazwisko Henryk Lewan-
dowski. k1695

Unieważniam zagubiony dowód
osobisty, książeczkę wojskową,
legitymację PPR, legitymację
Straży Pożarnej na nazwisko
Jan Bedolek, Milcz, pow. Cho-
dzień. 9-720

Unieważniam dowód z niewoli
niemieckiej, kartę rejestracyjną
oraz kartę rejestracji wojsko-
wej na nazwisko Stanisław
Zuchowski, Gubin, Batalionów
Chłopskich 42. 9-715

Unieważniam dokument I-szej
rejestracji poborowych wysta-
wiony przez Zarząd Miejski w
Poznaniu Wydział Wojskowy
na nazwisko Seweryn Rogal-
ski. 38676

Unieważniam skradzione docu-
menty, dowód zameldowania,
kartę rej. RKU oraz legi-
tymację na nazwisko Kazi-
mierz Grulik, Poznań, ul. Siel-
ska 20. 38639

Unieważniam dokument reje-
stracji Urzędu Pracy na na-
zawisko Maria Grams, Grotte-
ra 15. 38661

Różne

Wykonuję wszelkie masaże.
Nogajewski, Świeża 6. m. 1.
kazarz. 38568

Kucharka gotuje na ślubach i
uroczystościach. Oferty Głos
Wielkopolski nr 38606.

Krawcowa domowa, siła facho-
wa, szyje wszelką garderobę
damską, dziecięcą. Oferty Głos
Wielkop. nr 38620.

Podróżujący na prowincję
przyjmie zastępstwo na cukry
zaraz. Of. Gł. Wlkp. nr 38808.

Posadę w poważnym przedsię-
wzięciu otrzyma kto wypro-
czy 200—300 tysięcy pod
zastaw willi. 9-766

Mierzwa kofka stale do od-
bierania. Zgłoszenia Dąbrow-
skiego 28, tel. 38-77. c3264

Matrymonialne

Panna inteligentna, zamężna-
niem do kupiectwa, majątna,
pozna panna właściciela składu
do lat 35 Cel matrymonialny.
Oferty Głos Wlkp. nr 38499.

Kawaler (zamieszany), na sta-
nowisku, wyższym wykształce-
niem, pozna miłą Wielkopo-
lanke do lat 25 lat, domator-
kę bez przeszkód, z kultural-
nej rodziny. Cel matrymo-
nialny. Oferty fotografią Głos
Wielkopolski nr 9-688.

37-letnia, przystojna, wykształ-
cenie średnie, duchowo war-
ściowa, dobrego serca, pozna
odpowiedniego pana bez nato-
gów, chętnie wdowca z dzie-
ciem. Cel matrymonialny. Li-
st: Czytelnik Katowice, pod
„Domatorka”. 9-724